



SENAT RP

## ZAPIS STENOGRAFICZNY

---

---

---

**Wspólne posiedzenie**  
Komisji Budżetu  
i Finansów Publicznych (**208.**),  
Komisji Rodziny,  
Polityki Senioralnej i Społecznej (**151.**)  
oraz Komisji Ustawodawczej (**357.**)  
w dniu 25 lutego 2015 r.

VIII kadencja

---

Porządek obrad:

1. Pierwsze czytanie projektu ustawy o zmianie ustawy – Prawo bankowe, ustawy o spółdzielczych kasach oszczędnościowo-kredytowych oraz ustawy o ewidencji ludności (cd.) (druk senacki nr 785).

(Początek posiedzenia o godzinie 11 minut 35)

(Posiedzeniu przewodniczy przewodniczący Komisji Budżetu i Finansów Publicznych Kazimierz Kleina)

### **Przewodniczący Kazimierz Kleina:**

Otwieram wspólne posiedzenie Komisji Budżetu i Finansów Publicznych, Komisji Ustawodawczej oraz Komisji Rodziny, Polityki Senioralnej i Społecznej.

Prosimy o zajęcie miejsc. Osoby, które nie są uczestnikami posiedzenia komisji, prosimy o dyskusję na zewnątrz.

Zapraszamy... Prosimy panie senator i panów senatorów, a także gości o zajmowanie miejsc.

Witamy bardzo serdecznie ministra pracy i polityki społecznej, pana Kosiniaka-Kamysza. Witamy minister finansów, panią Leszczynę. Witamy wszystkich gości, prezesów, dyrektorów i wszystkich innych, którzy dotarli na nasze posiedzenie. Witam także członków trzech połączonych komisji.

Proszę państwa, przedmiotem naszego posiedzenia jest rozpatrzenie inicjatywy senackiej. Jest to pierwsze czytanie projektu ustawy o zmianie ustawy – Prawo bankowe, ustawy o spółdzielczych kasach oszczędnościowo-kredytowych oraz ustawy o ewidencji ludności.

Jak państwo senatorowie oraz nasi goście pamiętają, myśmy odbyli bardzo burzliwą, długą, wyczerpującą i pełną dyskusję w tej sprawie. Wysłuchaliśmy wszystkich przedstawicieli różnych organizacji społecznych i organizacji związkowych oraz innych zainteresowanych przedmiotem tej ustawy. Umówiliśmy się, że na dzisiejszym posiedzeniu... Przyjęliśmy opinię, akceptację wszystkich partnerów, jeśli chodzi o to, że trzeba przygotować tę ustawę, nawet tych, którzy mieli wątpliwości, więc umówiliśmy się, że na dzisiejszym posiedzeniu będziemy już procedowali nad... Czyli zakładamy, że nie będzie jakiejś długiej debaty i dyskusji na ten temat, tylko ewentualnie w obszarach, w przypadku których są jakieś wątpliwości, ale i te wątpliwości miały zostać wyjaśnione do naszego posiedzenia w trakcie kontaktów ze mną, z senatorem Augustynem, z Biurem Legislacyjnym, ministrem finansów, który był także wiodącym – tak uzgodniliśmy – w przypadku tego projektu i zbierał opinie poszczególnych środowisk itd.

Efektom tego wszystkiego jest to, nad czym za chwilę będziemy debatowali i dyskutowali. Jest też propozycja poprawki do naszej ustawy. Tę poprawkę zgłaszamy wspólnie z senatorem Augustynem, a senator Augustyn ją przedstawi.

W ten sposób powoli zmierzamy do zakończenia pracy na etapie komisji. Chcemy dzisiaj móc przedstawić już uzgodniony projekt, żeby na posiedzeniu plenarnym mogło się odbyć drugie czytanie. Wtedy oczywiście także będzie można jeszcze zgłaszać poprawki i dopracowywać to tak, aby projekt, który dotrze do Sejmu, był już rzeczywiście przemyślany, przedyskutowany i wypracowany, bo chcemy, żeby ta ustawa ujrzała światło dzienne i została uchwalona przez parlament i podpisana przez prezydenta jeszcze w tej kadencji Sejmu. Plan jest taki, abyśmy mogli rozpatrzyć tę ustawę na posiedzeniu w dniach 4, 5, 6 marca.

Czy w posiedzeniu uczestniczą osoby prowadzące działalność lobbingową w rozumieniu prawa lub reprezentują takie firmy lub instytucje? Nie ma takich osób.

Przystępujemy do pracy nad ustawą.

Panie Senatorze Augustyn, prosimy o przedstawienie propozycji będących efektem prac międzykomisyjnych w czasie między posiedzeniami...

### **Senator Mieczysław Augustyn:**

Dzień dobry państwu.

Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Proszę państwa, uwag, które zostały zgłoszone na poprzednim posiedzeniu, było sporo, były to uwagi o dużej wadze. Zgłaszały je: Komisja Nadzoru Finansowego, Krajowa Izba Rozliczeniowa, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych, UOKiK, Związek Banków Polskich, Bank Gospodarstwa Krajowego, MSW i senatorowie. Postaraliśmy się skatalogować wszystkie uwagi z wyjątkiem tych, które w ogóle wykraczały poza materię ustawy, chcąc znacząco rozszerzyć jej oddziaływanie na inne obszary, na inne rodzaje instrumentów finansowych i też zdarzeń tego typu, z wyłączeniem uwag, które – w naszym przekonaniu – w istocie zmierzały do znaczącego odsunięcia w czasie przyjęcia przepisów regulujących poruszaną w ustawie kwestię, i tych, które de facto zmierzały do tego, ażeby te przepisy nie weszły w życie. Te uwagi z oczywistych powodów nie mogły zostać przyjęte, jednak staraliśmy się uwzględnić w tym projekcie gros zgłoszonych uwag, bo były one doprecyzowujące, słuszne i sporo wносиły do tej ustawy.

Ponieważ materia jest bardzo skomplikowana prawnie, pracował nad tym zespół, w którym uczestniczyli – oprócz naszego legislatora, pana Jakuba Zabielskiego – przedstawiciele resortu finansów i resortu sprawiedliwości.

Wynikiem kilku posiedzeń tego zespołu jest poprawka, którą składamy na dzisiejszym posiedzeniu w formie jednolitego tekstu ustawy.

Chciałbym poprosić pana mecenasa Zabielskiego, ażeby zechciał przedstawić uwagi uwzględnione w poprawce, którą przedkładamy. Bardzo proszę, Panie Mecenasie. Oczywiście, jeśli pan przewodniczący pozwoli...

### **Przewodniczący Kazimierz Kleina:**

Dziękuję bardzo panu senatorowi przewodniczącemu. Senator Augustyn mówił o tych kilku spotkaniach, ale spotkań i rozmów, i dyskusji było naprawdę bardzo dużo, pracowaliśmy nad tym przez wiele miesięcy. Dziękuję wszystkim, którzy się angażowali w tę sprawę.

Proszę bardzo, Panie Mecenasie.

### **Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Jakub Zabielski:**

Dziękuję bardzo.

Panowie Przewodniczący! Wysokie Komisje! Szanowni Państwo!

Rzeczywiście spotkań było wiele, uwag było wiele. Tak naprawdę po przeanalizowaniu wszystkich opinii doszliśmy do wniosku, że niektóre z nich wzajemnie się wykluczają. Trudno było zająć stanowisko wobec wszystkich uwag w związku z tym, że przyjęcie części skutkowałoby bezprzedmiotowością innych. Dlatego zdecydowaliśmy się zebrać wszystkie uwagi, omówić każdą z nich i kierując się zakresem regulacji naznaczonym nam przez wnioskodawców, spróbowaliśmy nanieść to, co się da, na projekt, który był przedmiotem obrad na ostatnim posiedzeniu komisji. Teraz omówię państwu najważniejsze zmiany. Nie będę się skupiał na kwestiach czysto technicznolegislacyjnych, które również były podnoszone w opiniach, ponieważ daliśmy temu wyraz w projekcie. Każdy może przejrzeć ten projekt i zauważyć, że również od strony legislacyjnej nastąpiły pewne zmiany.

Jeżeli chodzi o kwestie merytoryczne, które zostały uwzględnione w projekcie, to zacznę od art. 56a dotyczącego dyspozycji na wypadek śmierci. Podnoszono, że rozwiązane zaproponowane przez państwa senatorów odnosi się tylko do informowania o skutkach niewydanienia dyspozycji. Uwaga ta znalazła uznanie. Stwierdziliśmy, że w momencie zawierania umowy bank powinien informować osobę, z którą zawiera taką umowę, nie tylko o skutkach niewydanienia dyspozycji, ale również o wszystkich innych skutkach związanych z dyspozycją na wypadek śmierci. De facto proponujemy w pkt 1 uwzględnienie uwagi, którą zaprezentowała Krajowa Rada Sądownictwa.

Jeżeli chodzi o kolejną istotną modyfikację, to dotyczy ona, proszę państwa, definicji rachunku uspiętego i określenia, w jakich okolicznościach rachunek będziemy uznawali za uspięty, innymi słowy dotyczy ona tego, kiedy umowa rachunku bankowego będzie rozwiązywana. Pierwotnie proponowaliśmy dodanie art. 60a, niemniej po uwagach wskazujących na możliwe wątpliwości co do określenia

relacji pomiędzy istniejącym dzisiaj art. 60 a art. 60a zdecydowaliśmy się dokonać zmiany, która jednoznacznie określi tę relację. Przyjeliśmy, że kwestie związane z wygaśnięciem umowy rachunku bankowego na podstawie przesłanek, o których mowa w artykule, który zostanie dodany do systemu, będą miały podstawowe znaczenie, będą generalną normą, a to, co dzisiaj jest w art. 60, będzie swego rodzaju *lex specialis* w stosunku do dodawanego art. 59a. Ułożenie takie wynika, proszę państwa, z § 23 ust. 3 zasad techniki prawodawczej, który określa, w jaki sposób należy zamieszczać przepisy w akcie normatywnym, aby wyeliminować wątpliwości co do relacji: zasada – wyjątek, zasada – uszczegółowienie.

Chciałbym zwrócić uwagę na to, że w art. 59a, mówiąc o tym, w którym momencie umowa rachunku bankowego ulega rozwiązaniu, precyzyjnie wskazaliśmy, że jedną z tych okoliczności będzie śmierć posiadacza rachunku. Przypominam, że w pierwotnym projekcie mówiliśmy o informacji o śmierci. Komisja Kodyfikacyjna Prawa Cywilnego słusznie zauważyła, że mogły być wątpliwości co do tego, z jakim dniem wygasa umowa rachunku bankowego, jako że nie wszyscy mogliby identycznie interpretować sformułowanie „po powzięciu informacji”. W związku z tym wskazujemy precyzyjnie, że wygaśnięcie rachunku następuje z dniem śmierci posiadacza rachunku.

Proszę państwa, jednocześnie chciałbym zwrócić uwagę na ust. 4 w art. 59a odpowiadający na pytania, które pojawiały się w opiniach, dotyczące tego, jaki będzie skutek rozwiązania umowy rachunku bankowego na podstawie art. 59a, jeśli chodzi o różne zobowiązania związane z prowadzeniem rachunku bankowego. Przyjeliśmy – analogicznie do art. 749 kodeksu cywilnego – swoistą fikcję prawną, która przewiduje, że do momentu, kiedy środki z rachunku uspiętego nie zostaną przekazane na odpowiedni fundusz, taki rachunek będzie uznawany za istniejący, mimo faktu, że umowa została rozwiązana. Jest to skomplikowana konstrukcja, niemniej nie jest ona nowatorska, jako że w art. 749 kodeksu cywilnego zastosowano taką konstrukcję w odniesieniu do umowy-zlecenia. Stąd też, posiłkując się dobrymi wzorcami, przyjęliśmy taką właśnie konstrukcję w art. 59a ust. 4.

Proszę państwa, w związku z opiniami pojawiały się również wątpliwości dotyczące umów i rodzajów umów rozwiązywanych w trybie art. 59a. Uznaliśmy, że art. 59a powinien się odnosić do umów rachunku bankowego, którego posiadaczem jest osoba fizyczna, i które to umowy nie zostały zawarte w związku z prowadzeniem działalności gospodarczej. Senatorowie wnioskodawcy przyjęli bowiem, że osoby fizyczne prowadzące działalność gospodarczą albo przedsiębiorcy powinni mieć większą wiedzę aniżeli przeciętny klient i powinni sami decydować o tym, co się będzie działo z ich pieniędzmi. Przepis art. 59a w tym kształcie, który został zaproponowany w poprawce, tak naprawdę uwzględnia interesy konsumenta, a więc najsłabszego uczestnika obrotu prawnego.

Proszę państwa, druga kwestia, która pojawiła się w związku z rodzajami rachunków, to była kwestia umów rachunków bankowych zawartych na czas oznaczony. Problematyka tego rodzaju rachunków została rozwiązana w ust. 2 i ust. 3 w proponowanym art. 59a.

Proszę państwa, w art. 59a rozstrzygnęliśmy również wątpliwości związane z prowadzeniem kilku rachunków na podstawie jednej umowy rachunku bankowego. Tej problematyki dotyczy art. 59a ust. 1 pkt 2.

Proszę państwa, dodatkowo w trakcie prac nad poprawką pojawiły się wątpliwości dotyczące umów rachunków bankowych zawartych na czas oznaczony, które wygasły, a posiadacze tych rachunków nie złożyli dyspozycji co do tego, co zrobić ze środkami zdeponowanymi na takich rachunkach już po wygaśnięciu umowy. Uznaliśmy, że jeżeli posiadacz rachunków nie złożył dyspozycji co do tego, co należy zrobić ze środkami zdeponowanymi na rachunkach, których umowy wygasły na okoliczność upływu określonego czasu, należy postępować tak samo, jak w przypadku środków zdeponowanych na rachunkach wygasłych z przyczyn określonych w art. 59a ust. 1.

Kolejna uwaga, proszę państwa, którą chciałbym zaprezentować, dotyczy problematyki prowadzenia centralnej informacji. Pojawiały się wątpliwości co do tego, kto ma prowadzić taką centralną informację. Krajowa Rada Notarialna proponowała, żeby to krajowa rada prowadziła centralną informację. Pan senator Bierecki proponował, żeby prowadził ją Bankowy Fundusz Gwarancyjny. Niemniej w trakcie prac uznano, że Krajowa Izba Rozliczeniowa będzie podmiotem, który najlepiej wpisze się w intencje ustawodawcy, jeśli chodzi o zapewnienie systemu teleinformatycznego umożliwiającego przekazywanie informacji.

Chciałbym zwrócić uwagę na to, że inaczej aniżeli w projekcie, nad którym proceduje się gdzieś w rządzie, centralna informacja nie będzie bazą danych. Celowo chcieliśmy uciec od formułowania przepisów przewidujących, że centralna informacja jest bazą danych po to, żeby uniknąć, po pierwsze, kosztów, a po drugie, wątpliwości związanych z zarządzaniem bazami danych, z ochroną danych osobowych. Przyjęliśmy rozwiązanie, w którym zakładamy, że centralna informacja będzie de facto systemem teleinformatycznym, którego istnienie i funkcjonowanie będzie zapewniała utworzona na podstawie art. 67 ustawy – Prawo bankowe izba rozliczeniowa, dzisiaj KIR.

Pojawiały się wątpliwości co do tego, czy upoważniać banki i SKOK do tego, by mogły utworzyć inną aniżeli KIR spółkę do tego, by prowadziła centralną informację. Uznaliśmy, że jednoznaczność regulacji wymaga, aby konkretnie wskazać jeden podmiot, który będzie prowadził taką centralną informację. Przyjęliśmy, że będzie to izba rozliczeniowa utworzona na podstawie art. 67.

Jednocześnie, proszę państwa, były również wątpliwości co do tego, czy jesteśmy w stanie zagwarantować, że wszystkie podmioty obowiązane do przekazywania informacji za pośrednictwem centralnej informacji będą to robiły. Innymi słowy, czy jesteśmy w stanie zagwarantować, że instytucja centralnej informacji będzie efektywna i funkcjonalna. W tym celu, proszę państwa, żeby zapewnić efektywność i funkcjonalność, zaproponowaliśmy dodanie przepisu, który nałoży na bank obowiązek zawarcia umowy umożliwiającej wymianę informacji w systemie teleinformatycznym centralnej informacji. Chciałbym zwrócić uwagę na to, że nie przesądzamy, z kim taka umowa ma być zawarta; dla ustawodawcy ważne jest to, aby system

funkcjonował. To, czy umowa będzie zawierana bezpośrednio z KIR, czy będzie zawierana za pośrednictwem innego podmiotu, z punktu widzenia ustawodawcy nie ma żadnego znaczenia. Ustawodawca chce, aby taka informacja wskutek wymiany informacji za pomocą systemu teleinformatycznego docierała do wszystkich zainteresowanych, albo żeby wszystkie podmioty obowiązane miały możliwość przekazywać taką informację.

Jednocześnie, proszę państwa, w art. 105 wskazaliśmy, że izba rozliczeniowa, która będzie prowadziła centralną informację, będzie miała prawo czasowego przechowywania, przetwarzania informacji oraz udostępniania informacji, które do niej trafią w związku z systemem centralnej informacji. Chodzi o to, żeby nie pojawiły się zarzuty, że izba rozliczeniowa nie ma legitymacji prawnej do tego, aby wykonywać takie czynności faktyczne.

Proszę państwa, w art. 111c wskazano zasady przekazywania środków na Fundusz Obywatelski. O Funduszu Obywatelskim powiem za chwilę parę słów, jednak na razie hasłowo: przekazywanie środków na Fundusz Obywatelski. Jednocześnie określiliśmy, w jakim terminie środki mają być przekazywane, co będzie potrącane z przekazywanych środków, co należy uwzględnić, o jakie kwoty środki przekazane na fundusz będą mniejsze. Wskazano również – na zasadzie ustawowego wyjątku od ogólnych zasad przechowywania dokumentacji bankowej – iż dokumentacja związana z przekazaniem środków pieniężnych na Fundusz Obywatelski będzie musiała być przechowywana przez dwanaście lat. Chodzi nam o to, żeby nie pojawiły się zarzuty, że bank w ramach centralnej informacji nie ma możliwości udzielenia informacji w związku z tym, że stosowna dokumentacja została już zarchiwizowana, wyeliminowana z dokumentacji banku.

Chciałbym zwrócić uwagę na to, że w odniesieniu do całej procedury przekazywania środków i skutków przekazania środków istotny jest art. 111e. Skąd art. 111e? Dlaczego Fundusz Obywatelski? Proszę państwa, w opiniach dotyczących projektu, które dostaliśmy, bardzo często pojawiało się pytanie o to, na co te środki mają być przekazywane, kto będzie nimi zarządzał. Również Bank Gospodarstwa Krajowego wyrażał wątpliwość co do tego, na jakich zasadach wejdzie on „w posiadanie” środków przekazanych mu przez banki do zarządzania. Proszę państwa, uznaliśmy, że najlepszym rozwiązaniem, jeśli chodzi o interesy konsumenta, posiadacza rachunku, jeśli chodzi o bezpieczeństwo środków, jeśli chodzi o system finansów publicznych, będzie utworzenie w Banku Gospodarstwa Krajowego państwowego funduszu celowego, którego dysponentem będzie minister właściwy do spraw zabezpieczenia społecznego.

Państwowy fundusz celowy, a więc instytucja przewidziana ustawą o finansach publicznych, to wyodrębniony rachunek Skarbu Państwa prowadzony w Banku Gospodarstwa Krajowego, jeżeli chodzi o ten, który planujemy. W związku z tym, że pieniądze z rachunków bankowych miałyby być przekazywane na państwowy fundusz celowy, należało określić, na jakich zasadach nastąpi cesja wiarytelności długów i roszczeń, a więc na jakich zasadach państwowy fundusz celowy wejdzie w sytuację prawną banków, które przekazały środki. Uznaliśmy, że z chwilą

przekazania przez bank środków pieniężnych na Fundusz Obywatelski Skarbu Państwa przejmie wszelkie zobowiązania banku związane z wypłatą tych środków.

Proszę zwrócić uwagę na to, że nie mówimy tu absolutnie o nacjonalizacji środków, nie mówimy o „uwłaszczeniu” Skarbu Państwa na środkach posiadaczy, ponieważ tak naprawdę dokonujemy cesji roszczeń. Chciałbym zwrócić uwagę na to, że... O państwowym funduszu celowym i skutkach przekazywania środków może powiem za chwilę, a teraz omówię dalsze przepisy dotyczące prawa bankowego i potrzebnych zmian.

Chcielibyśmy zwrócić uwagę na to, że roszczenia o wypłatę środków pieniężnych przekazanych na Fundusz Obywatelski będą się przedawniały z upływem dziesięciu lat od dnia przekazania środków. Chodziło nam o zapewnienie tego, żeby każdy uprawniony miał wystarczająco dużo czasu, aby powziąć informację o tym, że środki są na funduszu, i wydać dyspozycję co do ich wypłaty. Kto będzie dokonywał wypłaty? Wypłaty będzie dokonywał Bank Gospodarstwa Krajowego, jako że w tej części będzie on zarządzał państwowym funduszem celowym i obsługiwał go.

Proszę państwa, w związku z tym, że w art. 111g przewidziano cywilną sankcję za nieprzekazanie w terminie środków na państwowy fundusz celowy, Fundusz Obywatelski, doprecyzowano przepisy, które umożliwią dokładne określenie, od jakiego momentu do środków nieprzekazanych na fundusz muszą być doliczane odsetki ustawowe. Jest o tym mowa w art. 111g ust. 1–3.

Kierując się uwagą Komisji Nadzoru Finansowego, uznaliśmy za zasadne, aby dążąc do zapewnienia funkcjonalności i skuteczności ustawy, wskazać wprost w ustawie – Prawo bankowe kompetencje KNF w zakresie nadzoru nad bankami w związku z przestrzeganiem przepisów dotyczących i rachunków uszpionych, i centralnej informacji. W szczególności przyjęliśmy, że KNF będzie mogła wydawać zalecenia w zakresie realizacji przepisów dotyczących i centralnej informacji, i rachunków uszpionych.

Art. 2 dotyczy nowelizacji ustawy o Bankowym Funduszu Gwarancyjnym. Wynika ona z uwagi Bankowego Funduszu Gwarancyjnego, który miał wątpliwości co do tego, czy środki pieniężne pomiędzy dniem rozwiązania umowy rachunku bankowego a dniem przekazania ich na państwowy fundusz celowy będą gwarantowane przez fundusz. Żeby nie było żadnych wątpliwości co do tego, że w okresie do przekazania środków do funduszu są one gwarantowane przez Bankowy Fundusz Gwarancyjny, dokonaliśmy odpowiedniej modyfikacji dwóch definicji w ustawie o Bankowym Funduszu Gwarancyjnym, tak żeby wyeliminować ewentualne wątpliwości. Sytuacja będzie następująca: do momentu przekazania środków na Fundusz Obywatelski będą one gwarantowane przez BFG, a w momencie, kiedy środki przejdą na państwowy fundusz celowy, wypłaty środków uprawnionym gwarantuje Skarb Państwa.

Nowelizacja ustawy o spółdzielczych kasach oszczędnościowo-kredytowych odpowiada temu, co zrobiliśmy w przypadku prawa bankowego i rachunków bankowych. Uznaliśmy, że regulacje w przypadku spółdzielczych kas oszczędnościowo-kredytowych muszą być równoległe do tego, co jest w prawie bankowym w zakresie rachunków bankowych.

Chciałbym zwrócić uwagę na to, że nie jest tak, jak napisano w opinii SKOK, że odnosimy się również do tej części środków SKOK, która obejmuje wkłady i udziały. Wszystkie przepisy dotyczące rachunku imiennego w SKOK tak naprawdę odnoszą się do oszczędności zdeponowanych na tych rachunkach. Ustawa o SKOK została sformułowana w ten sposób, że instytucja imiennego rachunku członka kasy odnosi się wyłącznie do oszczędności.

Proszę państwa, jeżeli chodzi o zmiany w ustawie o działalności pożytku publicznego i wolontariacie... Fundusz Obywatelski. Jak już zaznaczyłem, jeden z zarzutów co do tamtej wersji projektu dotyczył tego, na co mają być przekazane pieniądze, kto ma nimi zarządzać, co dalej będzie się z nimi działo. Państwowy fundusz celowy zostanie utworzony na podstawie ustawy o działalności pożytku publicznego i wolontariacie. Dysponentem funduszu będzie minister właściwy do spraw zabezpieczenia społecznego. Przychodami funduszu będą środki przekazywane przez banki i przez SKOK oraz odsetki od wolnych środków przekazanych w zarządzanie zgodnie z ustawą o finansach publicznych. Proszę państwa, przepisy będą dopuszczały możliwość udzielenia dotacji przez Skarb Państwa na potrzeby realizacji zadania, jakim jest wypłata roszczeń, gdyby się okazało, że środków na wypłaty jest zbyt mało, że to, co jest w dyspozycji funduszu, nie wystarcza na zaspokojenie bieżących roszczeń posiadaczy rachunków w bankach i w SKOK. Nie przewidujemy takiej sytuacji, niemniej jednak musiał być wentyl bezpieczeństwa.

Na co miałyby być przeznaczane środki funduszu? Przede wszystkim, proszę państwa, na wspieranie lub powierzenie realizacji zadania publicznego, o którym mowa w art. 4 ust. 1 pkt 33. Z tego, co wiem, wynika, że pan senator Augustyn będzie modyfikował w tym zakresie wskazany przeze mnie tytuł wydatkowy i zaproponuje, żeby środki przekazane przez banki i SKOK mogły być wydawane również na wspieranie lub powierzenie realizacji zadania publicznego, o którym mowa w art. 4 ust. 1 pktach 1 i 7. Powiem w skrócie, że chodzi o kwestie związane z pomocą społeczną i wyrównywaniem szans oraz z problemami osób niepełnosprawnych. Drugą grupą wydatków, jeżeli chodzi o fundusz, będą oczywiście wypłaty z tytułu roszczeń podmiotów mających tytuł prawny do środków przekazanych na fundusz. Trzecim tytułem wydatkowym będzie waloryzacja środków przekazanych na fundusz. Zasady waloryzacji zostały określone w propozycji zmiany prawa bankowego. Za chwilę powiem jeszcze o umowie, którą minister dysponent zawrze z Bankiem Gospodarstwa Krajowego. Ze środków funduszu będzie również finansowane wynagrodzenie Banku Gospodarstwa Krajowego z tytułu obsługi funduszu.

Proszę państwa, aby nie zabrakło środków na wypłatę roszczeń, w art. 411 dodawanym do ustawy o działalności pożytku publicznego i wolontariacie przewidziano przepis, który mówi, że na cele związane z realizacją zadań działalności pożytku publicznego będzie mogło zostać przeznaczonych nie więcej niż 50% środków, które wpłyną do funduszu.

Jak już zaznaczyłem, obsługę będzie zapewniał Bank Gospodarstwa Krajowego. W związku z tym, że konieczne będzie zawarcie stosownej umowy pomiędzy dysponentem

funduszu a Bankiem Gospodarstwa Krajowego, proponujemy, aby w tej umowie zostały określone w szczególności: zakres czynności wykonywanych przez BGK i sposób ich wykonywania, zasady naliczania i wypłaty wynagrodzenia dla Banku Gospodarstwa Krajowego oraz zasady waloryzacji środków przekazanych na fundusz. Zakładamy, że fundusz będzie instrumentem samofinansującym się, że nie będzie generował kosztów dla budżetu, że nie będzie trzeba dokonywać żadnych przesunięć w budżecie państwa celem wsparcia tegoż funduszu.

Pojawia się pytanie: czy to Bank Gospodarstwa Krajowego będzie organizował konkursy na wydatkowanie środków funduszu? Wnioskodawcy stoją na stanowisku, że odpowiedzialnym za dysponowanie funduszem w zakresie zadania „wspieranie lub powierzanie realizacji zadania publicznego, o którym mowa w art. 4 ust. 1 pktach 1, 7 i 33”, powinien być dysponent funduszu, czyli minister właściwy do spraw zabezpieczenia społecznego. Minister zgodnie z ustawą o działalności pożytku publicznego i wolontariacie będzie ogłaszał otwarte konkursy na wykorzystanie tych środków na zasadach przewidzianych we wspomnianej przeze mnie ustawie.

Zmiany w art. 5, proszę państwa, czyli zmiany w ustawie o ewidencji ludności – jak państwo pamiętacie – wiążą się z dostępem banków i SKOK do informacji w rejestrze PESEL o zgonie pacjenta. Przeprowadziliśmy dość dogłębną dyskusję z Ministerstwem Spraw Wewnętrznych o tym, jak uregulować tę problematykę. Okazuje się, że sprawa jest prostsza, niż się pierwotnie wydawało. Zaproponowane rozwiązanie zakłada uproszczony dostęp banków i SKOK do danych potwierdzających zgon. Będzie to możliwe w trybie art. 49, a więc w trybie weryfikacji danych z rejestru PESEL. Innymi słowy wyobrażamy sobie – i to będzie wyglądało w ten sposób – że w banku czy w SKOK będzie końcówka systemu. Bank posiadający odpowiedni login będzie wysyłał swoiste zapytanie do rejestru PESEL, a rejestr PESEL będzie odpowiadał „tak” bądź „nie”. Tego rodzaju rozwiązanie jest tanie, ponieważ – jak wynika z uzyskanych przez nas informacji – nie będzie pociągało za sobą kosztów budżetu państwa, jako że dzisiaj trwają prace nad przygotowaniem platformy pl.ID, w ramach której można wprowadzić tego rodzaju usługę, nie narażając budżetu państwa na dodatkowe koszty związane ze zmianą systemu teleinformatycznego zbioru PESEL. Jednocześnie, proszę państwa, rozwiązanie to jest tanie, jeśli chodzi o korzystanie z niego. Zasięgnięcie informacji w zbiorze PESEL w drodze weryfikacji danych to koszt 30 gr, a nie 30 zł, jak w przypadku klasycznego wnioskowania. W związku z tym można powiedzieć, że to rozwiązanie nie obciąży budżetów podmiotów, które będą zobowiązane do uzyskiwania raz na pięć lat informacji ze zbioru PESEL o tym, czy klient banku czy też SKOK żyje.

W art. 6–8 określono wpływ proponowanych regulacji na stosunki prawne istniejące w dniu wejścia w życie nowelizacji, w szczególności wpływ ustawy na umowy rachunku bankowego oraz imienne umowy członka kasy zawarte przed dniem wejścia w życie proponowanych przez wnioskodawców regulacji. Zakładamy, proszę państwa, że regulacje dodawane do systemu bez przepisów przejściowych, po pierwsze, byłyby niekonstytucyjne, nie rozwiązałyby-

śmy wszystkich istotnych problemów intertemporalnych, a po drugie, czyniłyby regulację niefunkcjonalną i istotnie ograniczałyby skutek, który zakładają projektodawcy tych przepisów, w postaci zapewnienia informacji o rachunkach, zapewnienia wiedzy na temat możliwości wydania dyspozycji na wypadek śmierci, możliwości wskazania podmiotu, który będzie zarządzał środkami pozostałymi po rozwiązanych umowach rachunku bankowego. To były najważniejsze kwestie.

Jestem oczywiście w stanie odpowiedzieć na pytania, jeżeli one będą. Dziękuję.

### **Przewodniczący Kazimierz Kleina:**

Dziękuję bardzo panu mecenasowi.

Teraz pan senator Bierecki. Proszę bardzo.

Chciałem poprosić panią minister, ale może rzeczywiście wpięć poprosimy o opinie senatorów. Jak mówiłem, myśmy dyskutowali nad tymi sprawami. Nie chciałbym, żebyśmy wracali do przedyskutowanych spraw.

(*Senator Grzegorz Bierecki:* Panie Przewodniczący, mam tylko pytania.)

Aha. Proszę bardzo.

### **Senator Grzegorz Bierecki:**

Proszę się nie obawiać, nie będziemy dyskutować.

Chciałbym zapytać, kto jest właścicielem spółki KIR SA. Jaki zysk osiągnęła ta spółka w ubiegłym roku? Jakie dywidendy zostały wypłacone? Czy senatorowie projektujący poprawkę, którą dzisiaj otrzymaliśmy, przewidują świadczenie usług na rzecz podmiotów zobowiązanych do zawarcia umów z tym prywatnym przedsiębiorstwem, prywatną firmą? To nie jest instytucja publiczna. Czy przewidują nałożenie na tę spółkę akcyjną obowiązku nieodpłatnego świadczenia usług wobec podmiotów, które będą zobowiązane do zawarcia umów z tą firmą? Takie są moje pytania.

### **Przewodniczący Kazimierz Kleina:**

Dziękuję bardzo.

Czy są jeszcze inne pytania ze strony senatorów? Nie ma.

Myśmy nie zakładali świadczeń i myśmy nie analizowali tej sprawy pod tym kątem, ale oczywiście sprawa może też... Proszę bardzo.

### **Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Jakub Zabielski:**

Jedno słowo, jeżeli chodzi o odpłatność. Proszę państwa, jak państwu mówiłem, przewidzieliśmy w ustawie obowiązek zawarcia umowy, która będzie określała, na jakich zasadach podmioty zobowiązane do korzystania z systemu teleinformatycznego będą z niego korzystały. Jeżeli bank, który będzie zawierał umowę, celem umożliwienia sobie korzystania z systemu teleinformatycznego zawrze umowę, w której będzie przewidziane wynagrodzenie, to tak... Jednak jeżeli umowa będzie przewidywała nieodpłat-

ne świadczenie usługi, to będzie to nieodpłatne świadczenie usługi. Oczywiście można wpisać nieodpłatność, jednak to już senatorowie musieliby wyrazić wolę zaingerowania w tym zakresie w treść umowy, która będzie zawierana pomiędzy uczestnikami systemu a izbą rozliczeniową prowadzącą centralną informację. Dziękuję.

### **Przewodniczący Kazimierz Kleina:**

Dziękuję bardzo.

Jak państwo senatorowie pamiętacie, myśmy dużo dyskutowali nad tą sprawą na poprzednim posiedzeniu komisji, bo w podstawowym, pierwotnym projekcie nie wpisywaliśmy tej instytucji z nazwy i pojawiały się różnego rodzaju pomysły. Wydawało nam się, że takie rozwiązanie jest najlepsze i najwłaściwsze. Nie otrzymaliśmy innych propozycji, które można byłoby wprost skonsumentować, a okazało się, że te, które były zgłaszane, między innymi właśnie przez pana senatora, są niemożliwe do wpisania. Tak nam się wydawało w tym momencie.

(*Senator Grzegorz Bierecki:* Panie Przewodniczący, nie dostałem odpowiedzi na swoje pytanie.)

Na pytanie dotyczące kondycji finansowej?

### **Senator Grzegorz Bierecki:**

Nie. Pytam, kto jest właścicielem KIR SA. Jaki zysk spółka osiągnęła w ubiegłym roku? Jakie dywidendy zostały wypłacone właścicielom? To są moje pytania. Skoro wpisujemy w ustawie tę instytucję...

### **Przewodniczący Kazimierz Kleina:**

KIR została powołana przez Związek Banków Polskich. O szczegóły poprosimy może pana prezesa Związku Banków Polskich i o udzielenie informacji na ten temat w takim zakresie, o jaki pan senator pyta.

### **Wiceprezes Związku Banków Polskich Jerzy Bańka:**

Jeśli można, Panie Przewodniczący...

Jerzy Bańka, wiceprezes Związku Banków Polskich.

Krajowa Izba Rozliczeniowa SA jest własnością grupy banków oraz Związku Banków Polskich, który ma ułamkowy udział w akcjonariacie.

### **Przewodniczący Kazimierz Kleina:**

Dziękuję bardzo za tę informację.

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

Dobrze, za chwileczkę...

(*Senator Grzegorz Bierecki:* Kto? Ile? I jakie zyski...)

Dobrze.

Czy są jeszcze inne pytania dotyczące projektu tej ustawy?

Za chwileczkę poprosimy panią minister o udzielenie dokładnej informacji.

Proszę bardzo, pan prezes Związku Banków Polskich.

### **Wiceprezes Związku Banków Polskich Jerzy Bańka:**

Panie Przewodniczący, moje pytanie jest takie: czy nie można tej łatwej w gruncie rzeczy sprawy przygotować lepiej i prościej, jako że taki stopień skomplikowania, który nadano temu projektowi, spowoduje, że będzie to całkowicie niezrozumiałe dla obywateli, szczególnie w skomplikowanej sytuacji, kiedy dotyczy to ich praw jako spadkobierców. Zarzut, że państwo czyni zamach na pieniądze obywateli jest w pełni uzasadniony.

Były tylko dwa problemy. Pierwszy: w jaki sposób spadkobiercy mogą się dowiedzieć, gdzie znajdują się środki spadkodawcy, w jakim banku. I drugi problem: brak aktywności tak zwanych ostatnich spadkobierców ustawowych, czyli gminy i Skarbu Państwa, co do uzyskania dostępu do środków po zmarłych, po których nikt inny nie dziedziczy. Tymczasem powstał – przepraszam bardzo za sformułowanie – potworek legislacyjny, który spowoduje tak naprawdę kompromitację tych wszystkich, którzy brali udział w tychże pracach. Bardzo się tego obawiam. Konsumenci, obywatele poniosą koszty tych skomplikowanych procedur. Kto będzie rozwiązywał wszelkie problemy związane z przekazywaniem tych środków? Wyznaczono bardzo krótkie terminy, sześciomiesięczne, na przekazanie środków przez bank do funduszu, a sprawy spadkowe dotyczące podziału spadku czasami trwają nawet lata. Dlaczego nakłada się zupełnie niezrozumiałe i nieuzasadnione obowiązki na BGK, który ma administrować tym funduszem? To jest zupełnie niepotrzebne.

Jedynie dobre rozwiązanie dotyczy centralnej informacji o rachunkach bankowych i bardzo dziękuję, bo to zostało właściwie dopracowane. Jednak brakuje tylko jeszcze jednego przepisu, który by nakładał na bank obowiązek przekazania po upływie dwunastu miesięcy, podczas których żaden spadkobierca nie zgłosił się po środki znajdujące się na rachunku po zmarłym, informacji do gminy, aby wykonała swoje ustawowe obowiązki tak zwanego ostatniego spadkobiercy ustawowego i przejęła te środki. Reguluje to kodeks cywilny, reguluje to prawo spadkowe, więc nie psujmy tego, co od lat dobrze funkcjonuje, zróbmy jedynie korektę. Dziękuję.

### **Przewodniczący Kazimierz Kleina:**

Dziękuję bardzo.

Panie Prezesie, przez wiele miesięcy prosiliśmy o propozycje prostych zapisów, o których pan wspomina teraz, na ostatnim, końcowym etapie pracy nad projektem ustawy. Nic innego nie robiliśmy, tylko prosiliśmy o proste rozwiązania i pokazanie, jak banki praktycznie radzą sobie z uśpionymi kontami, czyli w jaki sposób docierają do klientów, do spadkobierców po zmarłych itd. Na te pytania, niestety, z całym szacunkiem, nie otrzymywaliśmy odpowiedzi. Musieliśmy po prostu sami nad tym usiąść i zacząć pracować. Szkoda, że tych prostych propozycji, o których pan mówi – ale nie mówi pan, jakie to są propozycje – nie podał pan pół roku temu, rok temu czy nawet w trakcie pracy... Przecież zespół, który nad tym pracował, nie był tajny, nie był uśpiony, tylko był aktywny. Pracowały nad tym



Ministerstwo Finansów, Ministerstwo Sprawiedliwości. Prosił wszystkich o uwagi szczegółowe i ogólne. I dzisiaj mówienie o tym, że wszyscy się kompromitują, jest po prostu niesprawiedliwe.

W tym naszym projekcie nie ma zamachu na prywatną własność osób. Mówiliśmy o tym od początku do końca i przez cały czas.

*(Głos z sali: Wręcz przeciwnie.)*

Wręcz odwrotnie. Nie mówimy o prywatyzacji ani nacjonalizacji tych środków, tylko o tym, żeby udostępnić informacje osobom i ewentualnym spadkobiercom oraz instytucjom, które miałyby... Po prostu taki był cel i taki jest w dalszym ciągu. Pojawiła się w tej chwili nazwa Funduszu Obywatelskiego; to jest także efekt pracy i dyskusji na ostatnim posiedzeniu naszej komisji, na którym mówiliśmy... Nawet nie chcieliśmy, żeby to był taki fundusz. Mówiliśmy o tym, żeby Bank Gospodarstwa Krajowego zarządzał tymi środkami, tak żeby nie tworzyć wyodrębnionej instytucji. Okazało się, że jest to niemożliwe. Pojawił się pomysł, żeby był ten fundusz. Jeżeli ktoś znajdzie lepsze rozwiązanie do 3, 4 czy 5 marca, żeby to lepiej, prościej zapisać, to będziemy absolutnie wdzięczni za taką odpowiedź. Dzisiaj mamy dokument, projekt, który można jeszcze poprawiać.

Ale jeszcze raz mówię z całą mocą – po to, żeby ta informacja się przebiła – że celem absolutnie nie jest prywatyzowanie, nacjonalizowanie czy cokolwiek, tylko wręcz odwrotnie, poszukiwanie spadkobierców, nawet przez wiele lat po tym, jak osoba zmarła. Nie ma przykładów, żeby banki, spółdzielcze kasy oszczędnościowo-kredytowe podejmowały taką inicjatywę, żeby poszukiwały ludzi uprawnionych do tych środków. Raczej nie znamy takich przypadków. Mimo naszych próśb... Pytaliśmy nawet o takie przykłady. Nie otrzymaliśmy informacji od żadnej z instytucji operujących środkami osób prywatnych. To jest próba uporządkowania tego w takim zakresie.

Teraz pan senator Augustyn. Proszę.

### **Senator Mieczysław Augustyn:**

Panie Prezesie! Szanowni Państwo!

Naprawdę trzeba trzymać emocje na wodzy, jak się słyszy takie słowa. To dzisiaj jest tak, że prywatne pieniądze od dziesięcioleci są w obrocie bankowym. My chcemy to zmienić, Panie Prezesie. Chcemy, żeby było odwrotnie, niż jest. I nie dokonujemy...

*(Wypowiedzi w tle nagrania)*

Pan przewodniczący podpowiada, że bez tytułu prawnego... My regulujemy tę kwestię. Nie przeprowadzamy żadnego zamachu, bo gwarantujemy wypłatę wszystkim, którzy od państwa, od banków, dawno powinni byli dostać te pieniądze. Ponieważ nie podjęliście państwo trudu, mimo wniosku Komisji Nadzoru Finansowego, ażeby za pomocą dobrych praktyk uregulować te kwestie, robimy to my. Absolutnie wyczuwam intencję, która zmierza do tego, żeby ten proces teraz zablokować. Muszę powiedzieć, że przyjmuję to z wielkim zażenowaniem. Mam nadzieję, że pan prezes też to podziela. To jest żenująca sytuacja.

Chciałbym, żebyśmy zauważyli, że nie nakładamy na spadkobierców żadnych ciężarów, że będą się zgłaszać po te pieniądze wtedy, kiedy będą mieli tytuł prawny, a więc będzie już po rozstrzygnięciach, o których pan prezes mówił, i że ta ustawa z punktu widzenia klientów jest bardzo dogodna, dlatego że wystarczy się zgłosić do pierwszego z brzegu – że tak powiem – banku, by móc uzyskać informacje z tej części, którą akurat pan prezes chwalił, to znaczy z centralnej informacji.

Wydaje mi się, że ta dziesięcioartykułowa ustawa wyraża nasze, senatorów, przekonanie, że tak dalej być nie może, przekonanie, że spadkobiercy mają prawo do informacji o pieniądzach, które im się należą, i że powinniśmy dołożyć starań, by otrzymali te pieniądze, i oczywiście pomyśleć też o środkach, których oni nie podejmą. Stąd myśl o funduszu celowym. Chodzi o to, by był gospodarz także tej części, której spadkobiercy nie podejmą, i by wzorem innych krajów służyła ona realizacji szlachetnych celów oczekiwanych społecznie.

### **Przewodniczący Kazimierz Kleina:**

Dziękuję bardzo.  
Senator Jurcewicz.

### **Senator Stanisław Jurcewicz:**

Dziękuję bardzo.  
Panowie Przewodniczący! Pani Minister!

Panie Przewodniczący, ja bym proponował... Zresztą chciałbym najpierw podziękować, że w końcu wyjaśnił pan panu prezesowi, o co chodzi w ustawie, bo moim zdaniem, nie czytał on uzasadnienia i pomylił prace komisji z wiecem. Proszę, żeby pan prezes odnosił się do zawartości merytorycznej, a nie robił wycieczki osobiste ogólnie do komisji, bo to nie pana sprawa, czy ja się będę wstydził za swój podpis, czy nie.

*(Przewodniczący Kazimierz Kleina: Senatorze, wracamy do tematu.)*

Panie Przewodniczący, bardzo bym prosił... Jeżeli już pan nas strofuje, to proszę robić to ogólnie.

Proszę mi wypowiedzieć zdanie, bo padły tu... Nie chcę tego nazwać w jakiś inny sposób... To była bardzo duża niestosowność, z którą spotykam się po raz pierwszy.

Panowie Przewodniczący, to że pan prezes nie podjął trudu zainicjowania rozwiązania, jest zrozumiałe, bo przecież leżą pieniądze, które oczywiście można – że tak powiem – być może wykorzystywać na działalność. Więc ja się temu nie dziwię. Jednak jeżeli ktoś nie czytał uzasadnienia ustawy i próbuje to oceniać w sposób daleki od merytorycznego podejścia do sprawy, to niech się zapozna z nim bardzo precyzyjnie, bo istota podejścia tych wszystkich, którzy zauważyli problem, leży w uzasadnieniu. Dziękuję bardzo.

### **Przewodniczący Kazimierz Kleina:**

Dziękuję bardzo.  
Senator Zientarski.

### Senator Piotr Zientarski:

Chciałbym poprzeć zarówno pierwszą, jak i drugą wypowiedź moich przedmówców, zwracając jednak szczególną uwagę na treść... Uzasadnienie oczywiście podaje idee, które są również czytelne i spójne z zawartością normatywną tej ustawy. Mianowicie niewątpliwie jest to projekt proobywatelski; była już o tym mowa. Panie Prezesie, mówienie, że to może naruszać jakieś interesy spadkobierców, jest rzeczywiście kuriozalne, bo ja wiem doskonale, że sprawy trwają po kilka lat, ale to nie ma żadnego znaczenia, że środki trafią... czy leżą kilka lat w banku, który też nie ma tytułu do ich rozdysponowania, zanim nie nastąpi prawomocne stwierdzenie nabycia spadku, działu spadku w takiej sytuacji. Jakie to ma znaczenie? Jaki interes jest naruszony? No, chyba wyłącznie banku, który by chciał bez tytułu prawnego – powiedzmy sobie szczerze – bo wszelkie pełnomocnictwa wygasają z chwilą śmierci każdej osoby, która ma czynności prawne; taka jest zasada... Dlatego też może ta ustawa jest bardzo dokładna, przecież mówi nawet... I ona taka powinna być, bo zwraca się do ludzi, nie do bankowców, oczywiście jednocześnie zobowiązując banki chociażby do tego, żeby przy zawieraniu umowy rachunku, o którym mowa, zrozumiale poinformowały posiadacza rachunku o możliwości wydania dyspozycji. To jest bardzo ważna dyrektywa. W przypadku uzyskania przez bank informacji o śmierci posiadacza rachunku – o tym rozmawialiśmy na poprzednim posiedzeniu – który wydał dyspozycję wypłaty na wypadek śmierci, bank jest obowiązany poinformować osoby wskazane przez posiadacza rachunku o możliwości wypłacenia określonej kwoty. Bo bardzo często jest tak, że upoważnione są osoby, które mieszkają wspólnie. Chodzi nam o to, żeby nie dochodziło do zupełnych zaskoczeń. Przecież też wiemy, że podważamy stwierdzenie nabycia spadku, jak się znajdzie testament. Takie sytuacje przecież się zdarzają i są ponowne postępowania itd. Dlatego też argumenty, których pan użył, po raz pierwszy... Tyle lat współpracujemy. Rzeczywiście przyłączam się do wspólnego chóru, że jesteśmy zaskoczeni poziomem pańskiej argumentacji w tym przypadku.

### Przewodniczący Kazimierz Kleina:

Dziękuję bardzo.

Pan minister Kosiniak-Kamysz. Tylko nie chciałbym, żebyśmy polemizowali w takich sprawach, bo już rzeczywiście...

*(Wypowiedzi w tle nagrania)*

Wiem, przecież pan minister... Nie, nawet nie do pani minister. Chciałbym tylko powiedzieć, że właśnie pani minister uczestniczyła we wszystkich etapach prac nad tą ustawą, więc czy pan minister chciałby się w tym momencie wypowiedzieć?

*(Wypowiedzi w tle nagrania)*

Proszę bardzo.

### Minister Pracy i Polityki Społecznej Władysław Kosiniak-Kamysz:

Szanowni Panowie Przewodniczący! Wielce Szanowni Państwo!

Oczywiście, że pani minister Leszczyna jest osobą wiodącą po stronie rządu, bo pracowała nad tą ustawą wraz z Ministerstwem Sprawiedliwości od samego początku, ale chcąc podziękować za zajęcie się tym tematem, chcąc podziękować panu senatorowi Augustynowi za zaproszenie, a także po zmianach naniesionych w ostatnim czasie, w wyniku których pojawia się rola ministra pracy, skorzystałem z tego zaproszenia.

Chciałbym wyrazić swoje poparcie dla utworzenia Funduszu Obywatelskiego. To jest urzeczywistnienie i spełnienie marzeń oraz postulatów środowiska obywatelskiego – środowiska stowarzyszeń i organizacji pozarządowych – które były przedstawiane od wielu lat, dotyczących stworzenia funduszu żelaznego. Tak to rozumiem, jeśli chodzi o tę część zabezpieczonych środków. Z jednej strony są zabezpieczone środki na rzecz odszkodowań, na rzecz wypłaty zaległości na podstawie wniosków, które będzie składała rodzina, inne osoby uprawnione do tego. To jest bardzo ważne i to jest punkt pierwszy.

Ale jest też punkt drugi, który dla środowiska obywatelskiego, dla organizacji pożytku publicznego, dla tych, którzy działają na mocy naszej wspólnej ustawy o działalności pożytku publicznego i wolontariacie, stanowi przełomowe rozwiązanie. Bo jest Fundusz Inicjatyw Obywatelskich. Jest to fundusz, którego środki pochodzą ze środków budżetowych. Jest on dobrze wykorzystywany na różnego rodzaju projekty realizowane przez organizacje pozarządowe. Ale tu będą...

*(Wypowiedzi w tle nagrania)*

Nie. Fundusz Inicjatyw Obywatelskich jest budżetowy. A w tym przypadku są środki obywatelskie, które z powrotem trafią do obywateli. Jest określona liczba tych, którzy nie mogą skorzystać z tych środków, tych uspionych kont... Dobrze by było, żeby one działały przez organizacje pozarządowe na mocy ustawy o działalności pożytku publicznego i wolontariacie na rzecz pomocy społecznej i osób niepełnosprawnych, tak jak państwo wskazaliście... Pewnie będzie jeszcze dyskusja o tym, czy te dwa punkty art. 33 ustawy o działalności pożytku publicznego wyczerpują... Ale dzisiaj one są na pewno najważniejsze. Ta przestrzeń... Aktywność organizacji pozarządowych i milionów osób, które w Polsce już w nich działają, może być spożytkowana dzięki funduszowi, który będzie zasilany rokrocznie. Myślę, że będzie to też odpowiedzią na zmieniającą się rzeczywistość.

Czasem są takie wydarzenia w ciągu roku, w przypadku których warto... To też jest kwestia polityki międzynarodowej, kwestia związana z pomocą społeczną dla osób, które przybywają do Polski. Chodzi choćby o ostatnie wydarzenia związane z przyjęciem Polaków z Donbasu, którzy mieszkają w ośrodku Caritasu, prowadzonym właśnie przez organizację pozarządową, w miejscowości Rybaki na Mazurach. Uruchomiliśmy rezerwę celową. Ale moim zdaniem na taki cel, na pomoc społeczną dla tych osób, mogłyby być przeznaczone te pieniądze w wyrazie solidarności obywatelskiej. Fundusz Obywatelski jest wyrazem solidarności obywatelskiej. Z całą mocą popieram to szczególne wykorzystanie środków na rzecz organizacji pozarządowych. Teraz już na pewno lepsi eksperci ode mnie, czyli pani minister Leszczyna... Bardzo dziękuję.

### **Przewodniczący Kazimierz Kleina:**

Dziękuję bardzo panu ministrowi. Dziękuję za te wszystkie słuszne uwagi, tylko jeszcze raz z całą mocą muszę podkreślić, że ta funkcja, o której pan minister mówił na końcu, jeśli chodzi o całą tę ustawę, jest absolutnie marginalna. Cel ustawy jest zdecydowanie inny, prawda? Jeszcze raz: celem jest doprowadzenie do tego, żeby pieniądze dotarły do prawowitych właścicieli. A jeżeli pojawią się nadwyżki – bo nawet o tym nie wiemy; chcemy, żeby one się nie pojawiały, tylko żeby środki po prostu dotarły do właścicieli – wtedy ewentualnie będziemy mówić o wykorzystaniu ich na cele, które mogły być... Myśmy to na każdym etapie bardzo mocno podkreślali, żeby nie było takiego wrażenia, o którym powiedział pan prezes, że my angażujemy się w tę ustawę po to, żeby wynaleźć jakieś pieniądze, żeby móc je poprzez urzędników przekazywać na jakieś inne cele. Wówczas byśmy stracili główny cel, więc mówimy o tym, żeby to tak było... Jeżeli pojawią się jakiegokolwiek pieniądze, które nie dotrą do prawowitych właścicieli, to wtedy trzeba będzie się zastanowić nad tym, jak je wykorzystać.

Pani minister Leszczyna.

### **Minister Pracy i Polityki Społecznej Władysław Kosiniak-Kamysz:**

Tylko jedno zdanie.

Oczywiście, Pani Przewodniczący, kwestia numer jeden to zapewnienie i zabezpieczenie roszczeń.

*(Przewodniczący Kazimierz Kleina: Dokładnie.)*

Ale dobrze, że państwo senatorowie przewidujecie też, co ma się dzieć z tymi środkami, gdyby tak się nie stało, i wskazujecie, w moim odczuciu, na najbardziej obywatelski cel. Dla mnie jest oczywiste, że zabezpieczenie roszczeń jest najważniejszą sprawą, a wszystko inne jest w drugiej kolejności.

### **Przewodniczący Kazimierz Kleina:**

Tak, dziękuję bardzo.

Mówię o tym także dlatego, że na każdym etapie pojawia się właśnie ten problem. Mówią: próbujecie przejąć te pieniądze na jakieś inne cele. Jeszcze raz mówimy: nie chcemy, żeby jakakolwiek złotówka pozostała na tym koncie, tylko chcemy, żeby ona dotarła do prawowitych właścicieli; absolutnie taka jest intencja, żadna inna.

Pani minister Leszczyna.

### **Sekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Izabela Leszczyna:**

Bardzo dziękuję.

Panowie Przewodniczący! Wysokie Komisje!

Minister pracy i polityki społecznej może być tylko dobry, minister finansów musi być i dobry, i bardzo racjonalny jednocześnie, ale jestem przekonana, że projekt, który wyjdzie z parlamentu, będzie naszym wspólnym projektem.

Od razu muszę powiedzieć, że bardzo dziękuję państwu senatorom wnioskodawcom za to, że podjęli trud uregulowania tej niezwykle wrażliwej i skomplikowanej prawnie kwestii, tego niewielkiego wycinka w skali działalności banków i SKOK, ale bardzo istotnego dla obywateli i dla klientów banków.

Stanowisko rządu wobec procedowanego projektu powstanie na późniejszym etapie legislacji. W swojej wypowiedzi przedstawię wstępne stanowisko ministra finansów, który prawdopodobnie będzie przygotowywał stanowisko rządu. Dlaczego wstępne? Jest tak, jak pan senator powiedział. Przedstawiciele ministra finansów byli włączeni w prace najpierw zespołu, później komisji, ale ostateczny kształt Funduszu Obywatelskiego pojawił się w zasadzie kilka dni temu, dlatego zdecydowanie musimy to jeszcze w Ministerstwie Finansów przeanalizować. Oczywiście deklaruje, że zrobimy to bez zbędnej zwłoki, tak żeby ten naprawdę ważny społecznie projekt mógł jak najszybciej ujrzeć światło dzienne. Minister finansów pozytywnie odnosi się do regulacji postępowania banków i SKOK z rachunkami osób fizycznych, w przypadku których nie zgłasza się uprawniony. Podobne pozytywne stanowisko zajmuje wobec usprawnienia pozyskiwania informacji przez spadkobierców i dostępu do środków. Jeśli chodzi o przekazywanie środków niewydobywanych z rozwiązanych i wygasłych umów na fundusz, który by obracał tym, co z nich zostanie – tu bardzo dziękuję panu przewodniczącemu Kleinie za podkreślenie tego, że jak rozumiem, intencją senatorów absolutnie jest to, żeby pieniądze prywatne wróciły do prywatnych właścicieli – to minister finansów zdecydowanie stoi na stanowisku, że pomysł na wykorzystanie tego, co zostanie, mówiąc kolokwialnie, w tym funduszu, musi być naprawdę wspólnym pomysłem i wspólnym rozwiązaniem zarówno Senatu, jak i Sejmu, ale musi być też wyraźnie aprobowany przez społeczeństwo. To jest dla nas niezwykle ważne.

Wydaje nam się, że tytuł wydatkowy musi być określony bardzo precyzyjnie. Zgodnie ze wstępną opinią ministra finansów byłoby bardzo dobrze, gdyby został on określony bardziej przedmiotowo niż podmiotowo. Oczywiście jesteśmy świadomi tego, że doświadczenie zarówno ministra pracy, jak i organizacji pozarządowych w realizacji zadań publicznych jest niezwykle duże i oczywiście warto z niego korzystać, jednak to, czy najlepszym rozwiązaniem jest otwarty konkurs ofert... Wysokie Komisje pozwolą, że naszą ostateczną opinię sformułujemy w najbliższym czasie.

To, co dzisiaj wydaje mi się niepokojące, jeśli chodzi o Skarb Państwa, o budżet, to to, że w rozdziale szóstym dotyczącym funduszu obywatelskiego, w art. 41k w ust. 2 chyba, jest przepis mówiący o tym, że przychodem funduszu może być dotacja z budżetu państwa. To znaczy, jest taka sytuacja, że mamy pieniądze, które chcemy przekazać...

*(Przewodniczący Kazimierz Kleina: Wykreślamy to już, jako wnioskodawcy.)*

To znaczy, chciałabym powiedzieć dlaczego. Bank Gospodarstwa Krajowego... Jeśli zgadzamy się, że tam będzie fundusz... BGK to bank państwowy posiadający gwarancję państwa. Gdyby się okazało, że na tym funduszu

z jakichś powodów, mimo CAP – w tym przypadku tylko 50% środków może być wydane na cele społeczne – nie byłoby środków na wypłaty dla prawowitych właścicieli, to oczywiście Skarb Państwa musiałby ponieść koszt tego; to jest jasne. To pewnie budziłoby wątpliwości ministra finansów, więc dziękuję za zrozumienie.

Jeszcze raz dziękuję Senatowi, dziękuję komisjom, senatorom za podjęcie tego tematu. Minister finansów deklaruje wszelką pomoc, tak żeby ten projekt był dobry.

### **Przewodniczący Kazimierz Kleina:**

Dziękuję bardzo.

Z projektu wykreślamy pkt 2 na stronie 13 mówiący o tym, że przychodem funduszu może być także dotacja z budżetu państwa; to wykreślamy.

Proszę państwa, jeszcze raz chciałbym powiedzieć tak: ponownie proszę wszystkich naszych partnerów, którzy są obecni, że jeżeli w ciągu krótkiego czasu mogliby przedstawić propozycje uproszczenia różnych zapisów, to bardzo prosimy... Naprawdę bardzo proszę o dostarczenie nam tych propozycji, tak żebyśmy mogli – że tak powiem – wysłać z Senatu już projekt, który będzie jeszcze bardziej dopracowany, bo przecież nad nim będą prace w Sejmie. Na pewno nastąpi sporo różnych zmian, ale chcemy, żeby z Senatu wyszło możliwie jak najlepsze rozwiązanie.

Chciałbym powiedzieć jeszcze jedno – podnosił to na poprzednim posiedzeniu pan senator Bierecki – mianowicie chodzi o to, żeby instytucją, która będzie prowadzić centralną informację, był Bankowy Fundusz Gwarancyjny. Prosiłiśmy także Bankowy Fundusz Gwarancyjny, żeby się odniósł do tej sprawy, ale Bankowy Fundusz Gwarancyjny przekazał nam, że otrzymuje informacje o takim stopniu zagregowania, że w zasadzie nie jest w stanie podjąć się tego zadania, o którym tutaj mówiliśmy. Napisali, że nie podejmą się tego zadania w takim stopniu, w jakim byśmy tego oczekiwali. Stąd pomysł, żeby robił to KIR. Jeżeliby się okazało, że można to zrobić inaczej, prościej, taniej nawet, to z radością i chęcią wpisujemy to do naszego projektu.

Jeszcze dalsze głosy...

Senator Zientarski.

### **Senator Piotr Zientarski:**

Dwa zdania. Rzeczywiście popieram ideę, którą panowie przewodniczący bardzo podkreślają, że środki na Fundusz Obywatelski będą wtedy, kiedy coś zostanie, a może nie zostać...

Panie Prezesie – zwracam się do pana prezesa Bańki – przecież my nie zmieniamy przepisu prawa spadkowego. Tym ostatnim, tak jak pan powiedział, spadkobiercą jest gmina. I gmina...

(Głos z sali: Może...)

Gmina może wystąpić po prostu jako ostatni spadkobierca tego zgromadzonego kapitału... To absolutnie – żebyśmy mieli jasność – nie narusza interesu gminy. Czyli środki na Fundusz Obywatelski trafią w sytuacji, kiedy i ten ostatni spadkobierca nie zaspokoi swoich roszczeń.

### **Przewodniczący Kazimierz Kleina:**

Dziękuję bardzo.

Myśmy nawet – jak państwo pamiętacie – na jednym ze spotkań mówili, że gmina, występując o te środki, będzie mogła na przykład utworzyć z tych środków fundusz stypendialny, że tak powiem, jako też pewien fundusz obywatelski.

Jeszcze pan na końcu. Pan prezes za chwileczkę będzie mówił. To już ostatnia osoba, która chce zabrać głos.

Wtedy przystąpimy do głosowania, chyba że będą jakieś poprawki.

Proszę bardzo.

### **Ekspert Krajowej Spółdzielczej Kasy Oszczędnościowo-Kredytowej Paweł Pelc:**

Paweł Pelc, radca prawny. Występuję w imieniu Krajowej Spółdzielczej Kasy Oszczędnościowo-Kredytowej.

Chciałbym tylko zasygnalizować, że państwo tak naprawdę w ogóle nie uwzględnili uwag, które Kasa Krajowa zgłaszała do poprzedniej wersji projektu. Chciałbym zasygnalizować, że obecna wersja projektu – oprócz uwag, które już wcześniej były sygnalizowane przez Kasę Krajową – przynosi kolejny problem. To znaczy, wydaje się, że to, co państwo zaproponowali, jest sprzeczne również z art. 3 ustawy – Prawo spółdzielcze, który przewiduje, że mienie spółdzielni jest własnością członków spółdzielni. Dotyczy to również depozytów członków. Zatem przepis art. 13c ust. 9 dodawanego w ustawie o spółdzielczych kasach oszczędnościowo-kredytowych, przewidujący przedawnienie z upływem dziesięciu lat roszczeń o wypłatę oszczędności przekazanych na Fundusz Obywatelski, w naszej ocenie jest sprzeczny z art. 3 prawa spółdzielczego, gdyż powoduje utratę własności przez członków spółdzielczych kas oszczędnościowo-kredytowych bądź ich spadkobierców.

Również w naszej ocenie...

(Przewodniczący Kazimierz Kleina: Panie Mecenasie, chyba...)

Przepraszam, powiem o drugiej sprawie. Mam tylko dwie uwagi. Przeznaczenie środków Funduszu Obywatelskiego zgodnie z proponowanym art. 41k ust. 3 pkt 1 w ustawie o działalności pożytku publicznego i wolontariacie na wspieranie lub powierzenie realizacji zadania publicznego świadczy o tym, że środki będą tak naprawdę znacjonalizowane, co także jest sprzeczne z art. 3 prawa spółdzielczego. To było uzupełnienie zgłoszonych wcześniej na piśmie uwag i stanowiska Kasy Krajowej z dnia 12 stycznia 2015 r. oraz uwag zgłoszonych ustnie na poprzednim posiedzeniu, które również nie zostały przez państwa uwzględnione. Chciałbym wskazać, że zachowują one pełną aktualność. Dziękuję bardzo.

### **Przewodniczący Kazimierz Kleina:**

Dziękuję bardzo.

Krótką informacją czy pewien komentarz do tego, co pan mówi. Według naszej wiedzy oszczędności w spółdzielczej kasie oszczędnościowo-kredytowej nie są własnością

spółdzielni, tylko własnością ludzi, którzy te depozyty tam złożyli. I tylko o tym mówimy. Absolutnie w żadnym miejscu nie ma mowy o majątku spółdzielni jako takim, tylko i wyłącznie o depozytach.

Pan prezes Bańka.

### **Wiceprezes Związku Banków Polskich Jerzy Bańka:**

Bardzo dziękuję, Panie Przewodniczący.

Ja bym przede wszystkim chciał przeprosić tych państwa senatorów, którzy poczuli się urażeni ostrością moich słów, ale uważam, że w przypadku tak wrażliwej kwestii trzeba stawiać sprawy jednoznacznie, jasno. Moją intencją było wyłącznie to oraz troska o wizerunek Senatu, jako że ja też wybierałem ten Senat. Dla mnie ważne jest, aby w mediach typu „Fakt” i „Super Express” nie pojawiły się takie zarzuty, bo niestety zachodzi taka obawa. Ja nie powiedziałem, że tak uważam, w żadnym razie. Tylko ci, którzy są nieorientowani, będą formułowali tego typu oskarżenia, a można tę ważną sprawę załatwić dużo prościej, dużo taniej, a efekt będzie dokładnie ten sam.

Chciałbym też powiedzieć, że Związek Banków Polskich od początku był aktywny, przekazał szereg propozycji i gros z nich zostało wykorzystane w tym projekcie, za co bardzo dziękuję. Pojawił się jedynie nowy element dotyczący kwestii owych ostatnich spadkobierców ustawowych, czyli gminy i Skarbu Państwa. Naszym zdaniem te środki mogą wrócić do obywateli w najprostszy sposób, właśnie via gmina, via Skarb Państwa; przedstawimy jeszcze konkretne propozycje.

Przysparza mi trosk to, że ten projekt powoduje ogromne koszty dla banków, które to koszty będą następnie przeliczane na klientów banków, ale także na inne instytucje. Prosiłbym o rozważenie sensowności ekonomicznej tego przedsięwzięcia...

Zarzuty, że banki sprzeciwiają się przekazaniu środków osobom uprawnionym, są zupełnie chybione, jako że nigdy nie było takiej intencji, tylko brakowało mechanizmów do tego, aby skutecznie poszukiwać spadkobierców. Stąd też proponowaliśmy rozwiązanie odnoszące się do centralnej informacji o rachunkach bankowych, co zostało wreszcie przyjęte. I bardzo mnie to cieszy, bo jeśli chodzi o ten projekt, to właśnie to przyniesie najlepszy efekt dla obywateli. Dziękuję bardzo.

### **Przewodniczący Kazimierz Kleina:**

Dziękuję bardzo.

Panie Prezesie, będziemy mieli, jako przewodniczący komisji, jeszcze prośbę do pana prezesa o to, by podał nam pan, jaki byłby szacunkowy koszt, o którym pan mówi, wynikający z tej ustawy, dla banków. Trzeba by powiedzieć: tu się pojawiają koszty, tam i to mogą być takie kwoty w skali roku na przykład. Bylibyśmy wdzięczni, bo wtedy byśmy wiedzieli, o czym mówimy, jeśli chodzi o te ogromne koszty.

W takim razie, skoro nie ma innych uwag...

(*Głos z sali:* Ja mam.)

Wykreślamy pkt 2 odnoszący się do budżetu państwa. To jest strona trzynasta, na samej górze.

Jeszcze senator Augustyn.

### **Senator Mieczysław Augustyn:**

Proszę państwa, nie widzę tutaj jakichś dużych kosztów dla banków. Dobrze by było, gdyby banki to policzyły. Mógłbym powiedzieć, dla prawidłowego rozumienia całej sytuacji, że na pewno są nieporównywalnie mniejsze od dochodów, które bank czerpie, obracając tymi środkami przez tyle lat.

### **Przewodniczący Kazimierz Kleina:**

Dziękuję bardzo.

Proszę państwa, w związku z tym, że nie ma innych poprawek... Jeszcze pan na końcu chciał się odnieść... Jedno zdanie prostujące.

### **Ekspert Krajowej Spółdzielczej Kasy Oszczędnościowo-Kredytowej Paweł Pelc:**

Tak jest, dokładnie. Jeszcze raz. Problemem jest to, że państwo przewidują, że po dziesięciu latach od przekazania środków na Fundusz Obywatelski traci się uprawnienia do ich odzyskania, czyli tym zapisem pogarszają państwo sytuację deponentów. To jest po prostu rozwiązanie bardzo krzywdzące dla tych, których państwo chcą chronić.

### **Przewodniczący Kazimierz Kleina:**

Dziękuję bardzo.

W takim razie jeszcze pan mecenas, bo to jest nieprawdziwa informacja.

### **Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Jakub Zabielski:**

Proszę państwa, rozumiem argumenty pana mecenas, jednak prawda jest taka – jak już zaznaczyłem – że wnioskodawcy ograniczają ten projekt wyłącznie do oszczędności. W zakresie oszczędności tak naprawdę nie mówimy o ich własności, tylko o roszczeniu w stosunku do SKOK o wypłatę tego, co zostało zdeponowane na rachunku tytułem oszczędności. Roszczenia przedawniają się – to są roszczenia cywilnoprawne – po upływie dziesięciu lat, a więc tak naprawdę jest odwrotnie, bo dokładamy jeszcze okres przedawnienia względem tego, co przewiduje ustawa o SKOK. Inna inszność to to, że jeżeli okaże się...

(*Wypowiedzi w tle nagrania*)

Proszę państwa, jeżeli okaże się, że roszczenie się przedawni, to będziemy mieli do czynienia z depozytem nieprawidłowym. Tak naprawdę, jeżeli fundusz miał będzie ochotę i zechce to wypłacić w drodze sądowej, to bardzo proszę, nic nie stoi na przeszkodzie. Mówimy o roszczeniach, a nie o własności. Dziękuję.

**Przewodniczący Kazimierz Kleina:**

Dobrze. Dziękuję bardzo.  
Jeszcze senator Augustyn.

**Senator Mieczysław Augustyn:**

Co prawda było to tutaj mówione, ale musi zostać zgłoszone przez senatora. Chciałbym, żeby w ust. 3 w pktcie 1 odnoszącym się do art. 41 dodać, że chodzi o ust. 1 pkt 1, 7 i 33, tak jak to zostało już wcześniej wyartykułowane.

**Przewodniczący Kazimierz Kleina:**

Dziękuję bardzo.

Proszę państwa, proszę jeszcze o jakieś ewentualne propozycje zmian dotyczące Funduszu Obywatelskiego, żeby on budził jak najmniej wątpliwości.

*(Senator Mieczysław Augustyn: No, tak.)*

*(Senator Piotr Zientarski: Tak.)*

Prosimy też o sugestie na posiedzeniu plenarnym, żebyśmy mogli to przegłosować. Także cele... Po prostu dzisiaj naszą dyskusję zdominowała kwestia Funduszu Obywatelskiego, i tylko w części odnoszącej się do tego, że zaczynamy dzielić coś, co jest nie nasze.

*(Senator Mieczysław Augustyn: Bo jest nowy...)*

To po prostu niedobrze i to nie służy celom, jakie sobie postawiliśmy. Mam prośbę także do wszystkich naszych i partnerów społecznych, i gości, żeby pomogli nam tę sprawę jeszcze doprecyzować, żeby nie budziła jakichkolwiek wątpliwości, i żeby pomogli wyznaczyć nawet cele, na które mogłyby być przeznaczane te środki.

*(Senator Mieczysław Augustyn: Z tymi dwoma poprawkami...)*

Są poprawki.

Poproszę później pana legislatora, żeby to wszystko punktowo uzupełniał tam, gdzie mogą być wątpliwości, bo jeżeli wykreślamy fundusz dotyczący dotacji itd... Trzeba to ujednoczyć, żeby nie budziło to wątpliwości.

*(Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Jakub Zabielski: Wszystko zostanie ujednolicone.)*

Proszę państwa, składam wniosek o głosowanie nad tym znowelizowanym projektem ustawy, żeby był on naszym jednolitym tekstem...

Czy są jeszcze inne wnioski? Nie ma.

Przystępujemy...

Proszę bardzo, Panie Mecenasie.

**Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Jakub Zabielski:**

Proszę państwa, pan senator Bierecki na poprzednim posiedzeniu zgłosił poprawkę. Wydaje mi się, że poprawka pana senatora również powinna zostać poddana pod głosowanie, żeby nie było wątpliwości co do tego, co się stało z wnioskiem pana senatora. Jak panowie senatorowie przewodniczący pamiętacie, ja mam zgłoszoną poprawkę...

*(Przewodniczący Kazimierz Kleina: Tak.)*

Ona została podpisana przez senatorów, więc bardzo proszę o ustosunkowanie się również do tej poprawki.

**Przewodniczący Kazimierz Kleina:**

Czyli głosujemy nad tą poprawką.

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

W tej chwili musimy głosować nad poprawką.

*(Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Jakub Zabielski: Poprawka pana senatora Biereckiego, dalej idąca...)*

Ale proszę...

*(Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Jakub Zabielski: Może przedstawię...)*

*(Senator Mieczysław Augustyn: To tym bardziej musi być...)*

Ona była przedstawiana także na poprzednim posiedzeniu.

**Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Jakub Zabielski:**

Proszę państwa, powiem tylko jednym słowem, czego dotyczy poprawka pana senatora Biereckiego. Pan senator proponuje ograniczenie rozpatrywanego projektu wyłącznie do kwestii centralnej informacji. Jednocześnie pan senator proponuje, aby taka informacja była prowadzona przez Bankowy Fundusz Gwarancyjny. To w największym skrócie. W związku z tym, że poprawka pana senatora Biereckiego jest dalej idąca, proponuję, żeby głosować nad nią w pierwszej kolejności. Dziękuję.

**Przewodniczący Kazimierz Kleina:**

Dziękuję bardzo.

Czy są jeszcze inne poprawki? Nie ma.

Przyjęcie poprawki senatora Biereckiego w praktyce oznacza odrzucenie wszystkich innych wniosków. Prawda?

*(Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Jakub Zabielski: Tak, bo to jest...)*

Taka będzie konsekwencja.

Kto jest za przyjęciem poprawki senatora Biereckiego? (5)

Kto jest przeciw? (13)

Kto się wstrzymał od głosu? (0)

Przystępujemy do głosowania nad poprawką zgłoszoną przez senatora Augustyna i senatora Kleinę.

*(Senator Mieczysław Augustyn: Po modyfikacji.)*

Kto jest za przyjęciem poprawki po tej modyfikacji, oczywiście. Czyli cały wniosek... (14)

Kto jest przeciw? (0)

Kto się wstrzymał od głosu? (5)

Nie głosujemy nad całością, bo ona jest już całością w ten sposób.

Proponuję, aby sprawozdawcą i reprezentującym dalej w Senacie był pan senator Augustyn...

Czy jest zgoda na to ze strony senatorów?

*(Wypowiedzi w tle nagrania)*

Dobrze, jest zgoda.

Proponujemy, aby ta ustawa była rozpatrywana, jeżeli będzie zgoda marszałka i prezydium, na najbliższym posiedzeniu.

Czy jest zgoda?

*(Wypowiedzi w tle nagrania)*

Jest zgoda.

Jeszcze raz proszę wszystkich naszych partnerów o uwagi w ciągu najbliższego tygodnia, żebyśmy mogli uzupełnić, poprawić zapisy, które są w tym projekcie.

Dziękuję bardzo...

**Senator Piotr Zientarski:**

Proszę państwa, bardzo proszę członków Komisji Ustawodawczej o pozostanie, bo odbędzie się krótkie dodatkowe posiedzenie. Myślę, że powinniśmy zdążyć do 13.00, na kolejne wspólne posiedzenie.

**Senator Mieczysław Augustyn:**

Komisja Rodziny, Polityki Senioralnej i Społecznej zbiera się za chwilę w sali nr 106.

**Przewodniczący Kazimierz Kleina:**

Zamykam posiedzenie.

*(Koniec posiedzenia o godzinie 12 minut 55)*

Kancelaria Senatu

Opracowanie:

Biuro Prac Senackich, Dział Stenogramów

Druk i łamanie: Biuro Informatyki, Dział Edycji i Poligrafii